

Nasiła się wojna informacyjna przeciwko Syrii

25 kwietnia 2013

Zachodnie i niektóre arabskie media prowadzą przeciwko Syrii zakrojoną na szeroką skalę wojnę informacyjną, przy czym za pomocą współczesnych środków. Jej specyfika polega na potoku informacji dyskredytujących legalne władze. Oświadczył to szef Komitetu Dumy Państwowej ds. Polityki Informacyjnej, Technologii Informacyjnych i łączności Aleksiej Mitrofanow na rozszerzonym posiedzeniu komitetu. Uczestniczyła w nim także syryjska delegacja z ministrem informacji Omranem Az-Zoabim na czele. Z kolei Omran Az-Zoabi potwierdził, że według jego danych wśród powstańców do 85% stanowią obcokrajowcy, a wojna informacyjna stała się głównym narzędziem najemników w konflikcie zbrojnym.

Wojna informacyjna przeciwko oficjalnemu Damaszkowi zaostcza się. Subtelna, psychologicznie wyważona manipulacja zachodnich mediów jest prawie niezauważalna, lecz działa lepiej niż broń bojowa – twierdzi Aleksiej Mitrofanow. Potok kłamstw na temat Syrii jest bezprecedensowy nawet jak na standardy współczesnej wojny informacyjnej i najlepiej pokazuje, jakie siły i pieniądze w to zaangażowano. Przy czym syryjskie oficjalne media są praktycznie pozbawione możliwości przekazania światu rzeczywistego obrazu zachodzących wydarzeń – podkreślił Aleksiej Mitrofanow.

„To, co obecnie się dzieje wokół Syrii jest niewątpliwie światową wojną informacyjną. Przy czym podejmowane są środki, w tym także techniczne, żeby informacja z drugiej strony w ogóle nie mogła dotrzeć do światowej opinii publicznej. Wystarczy powiedzieć, że obecnie syryjska telewizja nie ma dostępu do zagranicznych satelitów, w istocie są one zablokowane. Jednak wizyta ministra informacji Syryjskiej Republiki Arabskiej w Moskwie stanowi przerwanie tej blokady.

Jest to próba opowiedzenia innej prawdy. Ci, którzy obserwują konflikt, uświadamiają sobie, że obecnie w Syrii panuje zupełnie inna sytuacja, niż przedstawiają ją syryjskie media. W ciągu ostatnich trzech miesięcy armia skutecznie prowadzi operację przeciwko zagranicznym powstańcom – poczuła swoją siłę i zachowuje się zdecydowanie. Jednak zachodnie media twierdzą, że dzisiaj lub jutro powstańcy przejmą kontrolę nad Damaszkiem. Chociaż wiele wątków, które transmitowane są w internecie lub przez kanały telewizyjne na Zachodzie, są inscenizowane. Niektóre nawet nagrane są poza Syrią.”

Ponadto niektóre zachodnie i arabskie telewizje wcześniej wiedzą o miejscach możliwych zamachów – oświadczył Omran Az-Zoabi. W związku z tym bez wątpienia można je uważać za współuczestników rozlewu krwi w Syrii.

„Arabia Saudyjska i Katar proponowały duże pieniądze syryjskim obywatelom, w tym także dziennikarzom, żeby przeszli oni na ich stronę i opowiadali o tym, co chcą oni usłyszeć. Niestety czasami udaje im się zwerbować ludzi. Jednak większość dziennikarzy odmówiło założenia sobie na szyję smyczy. Jeszcze przed tym, jak zostałem ministrem informacji, w rozmowie z dziennikarką telewizji Al Arabija powiedziałem, że wiadomość o wybuchu przekazała ona przed tym, jak do niego doszło. Dzisiaj śledzimy telewizje: gdy tylko zaczynają mówić o wybuchu, bombie lub ofiarach – wiemy, że dzieje się to nie w realnym czasie, tylko niedługo do niego dojdzie.”

Omran Az-Zoabi podkreślił, że dziesiątki syryjskich stacji telewizyjnych i radiowych jest zagrożonych – rzesze prowadzących programy dziennikarzy trafiło do niewoli. Wielu z nich nie idzie do pracy, ponieważ obawiają się o swoje życie.

Tymczasem okazuje się, że obywatele Stanów Zjednoczonych, Francji i Turcji wraz z bojownikami opozycji biorą udział w przemyśle ludzkich organów z Syrii – donosi libańska stacja telewizyjna Al Mayadin. Według świadków naocznych, szczególnie dużą skalę to zjawisko przybrało na północy Syrii, gdzie

operacje przeprowadzane są nie tylko na martwych ludziach, ale i na rannych. Wyjęte organy przewożone są następnie do Turcji. Wcześniej informowano, że powstańcy, którzy zabijają cywilów, otrzymują duże sumy pieniędzy w zamian za każdego martwego bądź rannego, jakiego uda im się drogą przemytu wywieźć z kraju.

Źródło: [Głos Rosji](#)